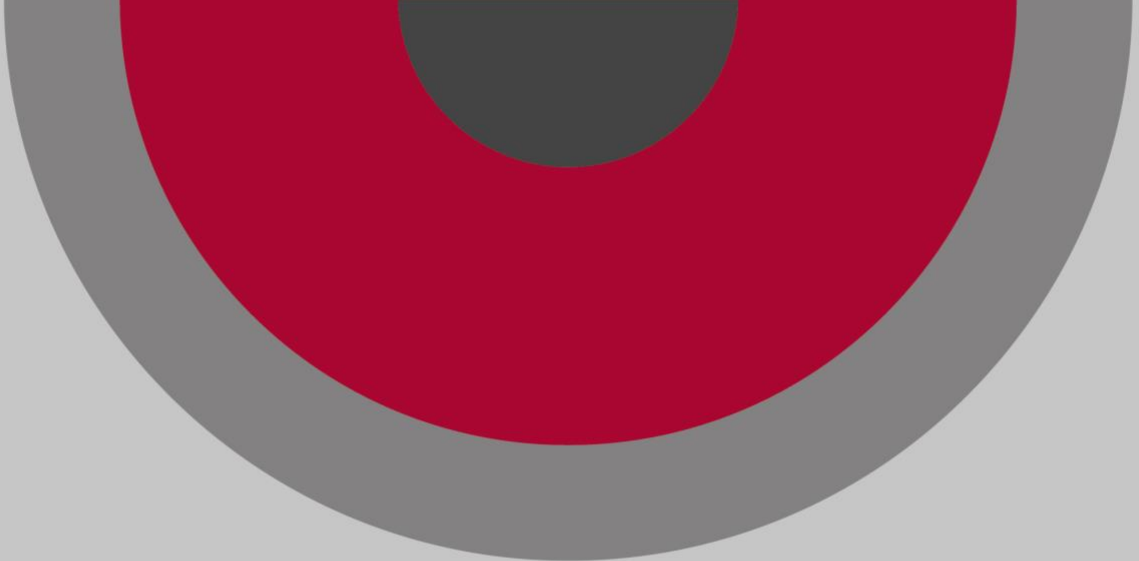




RAPORT

02 / 2026

www.csm.org.pl

Katar a międzynarodowe mediacje

CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH



CENTRE
FOR INTERNATIONAL
RELATIONS



dr hab. Prof. Adriana Łukaszewicz

Ekspertka Centrum Stosunków Międzynarodowych, ekonomistka, politolog, specjalistka w dziedzinie stosunków gospodarczych. Wykładała na wielu zagranicznych uniwersytetach, w tym na Uniwersytecie w Cambridge, Uniwersytecie im. Carlosa III w Madrycie oraz Uniwersytecie w Mediolanie. Autorka licznych publikacji, głównie dotyczących gospodarek krajów Bliskiego Wschodu.

Zaangażowanie w mediacje międzynarodowe jest elementem strategii przetrwania Kataru i budowania jego globalnej marki. Nie jest to działanie doraźne, lecz fundament polityki zagranicznej tego małego państwa. To trwały kurs, mający także kształtować warunki do pokojowego rozwiązywania konfliktów w skali całego regionu i innych części świata.



Błędem byłoby sądzić, że katarskie mediacje zaczęły się wraz z dojściem do władzy obecnego emira Tamima bin Hamada Al Thani. Pierwszym przykładem były działania negocjacyjne w czasie wojny algierskiej w 1961 roku, a zatem jeszcze przed uzyskaniem niepodległości Kataru.

Ówczesny emir, szejk Ahmed bin Ali Al Thani, gościł wtedy w swojej rezydencji w Szwajcarii delegację algierską. Gwarantując bezpieczną przestrzeń dla mediacji pomiędzy Francją a rządem tymczasowym Republiki Algierii, ułatwił zawarcie tzw. Porozumień z Evian (*Evian Accords*), finalnie kończących ośmioletni okres konfliktu między obydwoma krajami. Choć głównym mediatorem była Szwajcaria, Katar miał swój wkład w zapewnienie bezpieczeństwa zarówno toczonych rozmów jak również bezpieczeństwa dla algierskich negocjatorów.¹

WPROWADZENIE

Mediacje w stosunkach międzynarodowych

Nie każde państwo czy organizacja międzynarodowa może być mediatorem w stosunkach międzynarodowych. „Mediacja to działalność podmiotu trzeciego, tj. nie będącego stroną konfliktu, polegająca na tworzeniu warunków do bezpośrednich rozmów (negocjacji) między podmiotami konfliktu i na odpowiednim wpływaniu na nie w kierunku doprowadzenia do ugodowego załatwienia sporu”.² Aby móc taką funkcję pełnić trzeba wykazać się bezstronnością i neutralnością oraz mieć poprawne, a nawet wręcz przyjazne stosunki ze wszystkimi stronami sporu. Wiąże się to z zasadą akceptowalności - mediatora nikt nie narzuca, obie strony godzą się na wypełnianie przez niego tej funkcji.

Mediator nie powinien mieć żadnego interesu w rozstrzygnięciu sporu na korzyść którejkolwiek strony. Musi się cieszyć szacunkiem międzynarodowym, bo to z kolei gwarantuje międzynarodową akceptację dla wypracowanego porozumienia. Mediator

¹ A. H. Bellisari, *The Evian Accords: An Uncertain Peace*, Origins, [https://origins.osu.edu/milestones/march-2017-evian-accords-uncertain-peace#:~:text=Known%20as%20the%20Evian%20Accords,\(1966\)%2C%20which%20celebrated%20its](https://origins.osu.edu/milestones/march-2017-evian-accords-uncertain-peace#:~:text=Known%20as%20the%20Evian%20Accords,(1966)%2C%20which%20celebrated%20its) (20.12.2025)

² S. Włodyka, *Ustrój organów ochrony prawnej*, Warszawa 1975, s.17, za: E. Gmurzyńska, R. Morek, *Mediacje- teoria i praktyka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.



musi mieć wiedzę ekspercką z zakresu prawa międzynarodowego, umieć go stosować, znać historię konfliktu oraz uwarunkowania kulturowe i religijne danego regionu. Musi być wystarczająco bogaty, by być w stanie pokryć koszty mediacji- zapewnić transport dla delegacji, wsparcie techniczne czy eksperckie. Musi działać w sposób dyskretny.³

Podejmowanie się roli mediatora w stosunkach międzynarodowych z jednej strony przynosi prestiż państwu, które takich działań się podejmuje, przyczyniając się do podnoszenia zbiorowego bezpieczeństwa, jednak równocześnie niesie dla niego realne ryzyko. Choć istotą mediacji jest bezstronność, często w praktyce mediator naraża się na oskarżenia o stronniczość przez innych aktorów gry międzynarodowej lub stronę mediacji.

Rola mediatora rodzi groźbę wciągnięcia w konflikt, działania terrorystyczne czy odwetowe ze strony grup lub państw, którym nie zależy na pozytywnych efektach mediacji, także ataki i szpiegostwo cybernetyczne przeprowadzane przez strony konfliktu lub mocarstwa, chcące poznać przebieg tajnych rozmów. Minusem dla mediatora są wysokie koszty odgrywania takiej roli. Z drugiej strony często wykorzystuje on swoją siłę ekonomiczną zmierzając do zakończenia mediacji z sukcesem, oferując np. pomoc rozwojową, kredyty czy gwarancje finansowe.

Mediacje międzynarodowe to nie sama wola. By prowadziły do celu i odnosiły skutek muszą być odpowiednio obudowane przez szereg podmiotów, aktorów jak i instytucji czy organizacji, które dokładnie analizują bieżące konflikty, przygotowują i prowadzą rozmowy wstępne, analizują przyczyny radykalizmów społecznych, proponując odpowiednie kroki, finalizują mediacje, kontrolują przebieg procesu pojednania. W mediacje zaangażowany jest sztab ludzi, prawników, polityków, psychologów, ekonomistów, itp.

Nie bez znaczenia jest również fakt, że stronami skonfliktowanymi często są osoby lub podmioty napiętnowane przez społeczność międzynarodową, osoby oskarżone o

³ E. P. Waszkiewicz, *Zasady mediacji*, w: Gmurzyńska, R. Morek, *Mediacje- teoria i praktyka*, Wolters Kluwer, Warszawa 2018.



zbrodnie wojenne, łamanie praw człowieka itp. W przestrzeni publicznej mediator jest często błędnie utożsamiany z sympatykiem dyktatorów czy przestępców. Może w takiej sytuacji popaść w izolację na arenie międzynarodowej i być atakiem „czarnego PR-u”.

Reasumując, wypełnianie przez wybrane państwa roli mediatora w przestrzeni międzynarodowej jest bezcenne i ograniczające margines ryzyka wybuchu konfliktu. Równocześnie funkcja ta wiąże się z ogromnym ryzykiem dla kraju, który się jej podejmuje. Mediacje to swoiste chodzenie po polu minowym i rozbrajanie kolejnych ładunków, gdzie każdy błąd kończy się katastrofą.

CZEŚĆ I

MEDIACJE ZA RZĄDÓW SZEIKA HAMADA (1995-2013)

Katar pozbył się zależności od Brytyjczyków w 1971 roku. Nie wszedł jednak w skład nowo tworzonych Zjednoczonych Emiratów Arabskich ze względu rozbieżności interesów. Mediacje zaczęły odgrywać kluczową rolę w strategii funkcjonowania emiratu pod rządami szejka Hamada bin Khalify Al Thani, sprawującego władzę w latach 1995-2013.

Szeik Hamad oparł strategię przetrwania Kataru - małego państwa, zlokalizowanego między potężnymi sąsiadami: Arabią Saudyjską i Iranem - na trzech filarach:

- a) dywersyfikacja sojuszy: dobre stosunki zarówno z USA jak i Iranem;
- b) wykreowanie marki emiratu jako mediatora: wymagało to konsekwentnego budowania reputacji jako neutralnego i wiarygodnego pośrednika;
- c) wykorzystanie firmy medialnej Al Jazeera (działającej od 1996 roku), adresującej swoje przekazy do społeczeństwa arabskiego i kształtującej ład informacyjny na Bliskim Wschodzie, a w wersji anglojęzycznej do szerokiej międzynarodowej opinii publicznej.



Według źródeł oficjalnych Kataru, w latach 2005-2014 przeprowadzono 20 mediacji międzynarodowych, w których ten kraj odgrywał kluczową rolę.⁴

Jednym z pierwszych przykładów były mediacje w **Jemenie** pomiędzy Kongresem Ludowym a Huthi. Konflikt, który rozgorzał w 2004 roku w wyniku aktywnych działań emiratu zakończył się w 2007 roku zawieszeniem broni, zaś w 2008 roku doszło do podpisania porozumienia pokojowego pomiędzy zwaśnionymi stronami. Choć uspokojenie konfliktu nie przetrwało próby czasu i walki wybuchły ponownie po 11 miesiącach, mediacje uznane zostały za sukces. W kolejnej fazie konfliktu ponownie stroną mediującą był Katar, doprowadzając kolejny raz do zawieszenia broni w 2010 roku.

W marcu 2009 roku władze Kataru doprowadziły do rozmów w Doha pomiędzy **Czadem i Sudanem**, zwaśnionymi w kwestii Darfuru. W efekcie negocjacji doszło do podpisania w 2009 roku. Porozumień z Doha (*Doha Accords*), tworzących zręby pokojowej koegzystencji obu państw. Obie strony zgodziły się rozwiązywać wzajemne spory na drodze pokojowej.

W 2010 roku emirat Kataru włączył się w rozwiązanie konfliktów przygranicznych pomiędzy **Dżibuti i Erytreą**. W efekcie mediacji, czynionych w imieniu ONZ na granice obu krajów zostały wysłane w charakterze sił rozjemczych wojska katarskie.

Niezwykle ważne miejsce w mediacjach katarskich zajmuje **Palestyna**. Kiedy w 2006 roku w wyborach do Rady Legislacyjnej Palestyny zwycięstwo odniósł Hamas, doszło do zaognienia konfliktu z przegranym Fatahem. W następstwie rozłamu politycznego powstały dwie oddzielnie zarządzane jednostki palestyńskie - Zachodni Brzeg, z władzą Fatahu oraz strefa Gazy, znajdująca się we władaniu Hamasu. W negocjacje pomiędzy obiema stronami w 2011 roku włączył się emirat Kataru, próbując doprowadzić do pogodzenia stron oraz utrzymania jedności Autonomii Palestyńskiej. W efekcie mediacji nastąpiło podpisanie przez obie strony umowy w Kairze (*Cairo Agreement*) w 2011 roku,

⁴ *Qatar's mediation efforts*, Ministry of Foreign Affairs State of Qatar, <https://mofa.gov.qa/en/foreign-policy/mediation/mediation>, (20.12.2025).



w świetle której powołano przejściowy rząd jedności narodowej i stworzono wstępne warunki dla przeprowadzenia kolejnych wyborów. Warto wspomnieć, że w 2012 roku doszło do wizyty emira Kataru szejka Hamada w strefie Gazy. Była to pierwsza wizyta jakiegokolwiek głowy państwa na tym terytorium. Katar ustanowił także wielomilionową (w ujęciu dolarowym) pomoc rozwojową dla Palestyny.

Kolejnym przykładem mediacji w tym okresie było działanie na rzecz rozwiązania tłącego się dekadami konfliktu między **Sudanem a Erytreą**. W efekcie negocjacji, w których Katar wykorzystał swoje dobre stosunki z obydwoma państwami, doszło do Trójkornego szczytu w 2011 roku. Obie strony zobowiązały się do deeskalacji konfliktu i wzmocnienia relacji dwustronnych. Katar użył jako elementu negocjacyjnego argumentu ekonomicznego, oferując w zamian za zbliżenie obu stron budowę autostrady łączącej Sudan z Erytreą.

W 2013 roku Katar zaangażowany był w trzy mediacje: z Jemenem o zwolnienie szwajcarskiego zakładnika, w Darfurze o wstrzymanie ognia w sudańskiej wojnie domowej, oraz z partiami i stronami w Afganistanie w sprawie wypracowania stanowiska prowadzącego do zakończenia wojny w tym kraju.

W 2014 roku miały miejsce 4 mediacje: o uwolnienie 13 zakonnic grekokatolickich 45 dziennikarzy amerykańskich oraz pracowników ONZ z rąk rebeliantów z Syrii, a potem negocjacje w sprawie uwolnienia 5 rebeliantów Talibanu z amerykańskiego więzienia w Guantanamo, wreszcie rozmowy izraelsko-palestyńskie (z udziałem Egiptu i USA) o zawieszeniu broni w strefie Gazy.

W odniesieniu do Palestyny warto zwrócić uwagę, że w 2012 roku dla celów mediacji utworzono biura Hamasu w Doha. Podobna decyzja zapadła względem Talibów. Zarówno biuro Hamasu jak i Talibanu powstało na wyraźne życzenie USA, jednak fakt ich istnienia w Doha został potem wykorzystany w 2016 roku przez państwa nakładające sankcje na Katar, jako dowód na wspieranie przez emirat skrajnych ugrupowań islamskich czy organizacji terrorystycznych.



CZEŚĆ II

MEDIACJE ZA RZĄDÓW SZEJKA TAMIMA (OD 2014 r.)

Według oficjalnych statystyk, w 10-letnim okresie rządów emira Tamima bin Hamad Al Thani Katar uczestniczył w zakończeniu aż 26 konfliktów, m.in: w Libanie, Djibuti, Sudanie, Iraku, Syrii, Afganistanie, Somalii, Kenii, Czadzie, Iranie, Libii, Rwandzie, Somalii, Rosji i Ukrainie, Wenezueli ⁵.

Specjalne biuro

Jednym z pierwszych kroków nowego emira po przejęciu tronu było powołanie w 2016 roku Biura Specjalnego Wysłannika Ministra Spraw Zagranicznych ds. Zwalczania Terroryzmu i Mediacji w Rozwiązywaniu Konfliktów. Na jego czele stanął dr.Mutlaq Al Qahtani, jeden z najważniejszych dyplomatów Kataru, który za przeprowadzenie negocjacji między USA i Talibanem został w 2020 roku uhonorowany przez ONZ tytułem „Najlepszego Negocjatora Roku 2020”.

Do głównych zadań Biura należy utrzymywanie kanałów komunikacji z grupami takimi jak Taliban czy Hamas. Katar argumentuje, że izolacja prowadzi do eskalacji, a dialog z tak trudnymi aktorami jest jedyną drogą do stabilizacji. W ten sposób Katar prowadzi politykę bycia „łącznikiem” między Zachodem a grupami lub państwami, z którymi inne kraje nie mogą lub nie chcą oficjalnie rozmawiać.

Innym celem biura jest wprowadzanie w życie polityki zwalczania terroryzmu u źródła uznając, że konflikty zbrojne i brak stabilności politycznej są pożywką dla ekstremizmu. Poprzez mediację Katar dąży do tworzenia stabilnych struktur państwowych, co ma naturalnie eliminować wpływy grup terrorystycznych. By jednak tę rolę móc odgrywać musi być uznawany przez strony konfliktu jako bezstronny arbiter.

⁵ Qatar's mediation efforts, Ministry of Foreign Affairs State of Qatar, <https://mofa.gov.qa/en/foreign-policy/mediation/mediation>



Innym ważnym aspektem działania biura jest współpraca z instytucjami międzynarodowymi, takimi jak Biurem Narodów Zjednoczonych ds. Zwalczenia Terroryzmu (UNOCT), w finansowaniu którego Doha uczestniczy. Nie bez znaczenia jest bliski sojusz Kataru z USA. To przede wszystkim Stany Zjednoczone wykorzystują emirat do przeprowadzania poufnych rozmów z ugrupowaniami radykalnymi i terrorystycznymi, jak Hamas czy Talibowie. Nie chroni to jednak Kataru przed krytyką ze strony Izraela i prawicowych organizacji żydowskich diaspory, a niekiedy również ze strony sąsiednich państw arabskich.

Inną płaszczyzną aktywności Biura jest wykorzystywanie pomocy ekonomicznej (inwestycji) dla podnoszenia poziomu życia w krajach ogarniętych konfliktem, a także realizacja celów edukacyjnych czy aktywizacji zawodowej. Do tego celu wykorzystywane jest np. Katarski Fundusz Rozwoju (*Qatar Fund for Development*).

Dziesięcioletnia aktywność Biura przyniosła parę spektakularnych sukcesów. Do najważniejszych z nich można zaliczyć:

- Doprowadzenie w 2020 roku do podpisania Porozumienia z Doha między Talibanem a USA i NATO, w wyniku którego doszło do wycofania sił NATO z Afganistanu.
- Wynegocjowanie rozejmu między Izraelem i Hamasem w listopadzie 2023 roku, w następstwie którego doszło do uwolnienia ponad 100 zakładników i dostarczenie pomocy humanitarnej.
- Doprowadzenie w 2022 roku do podpisania porozumienia pokojowego między rządem Czadu a opozycją (40 grup rebelianckich), rozpoczynającego ogólnonarodowy dialog w Czadzie.
- Wynegocjowanie w 2023 roku wymiany więźniów między USA a Iranem, a także odblokowanie 6 mld USD irańskich funduszy.
- Działania po rosyjskiej inwazji na Ukrainie (od 2022 roku), m.in. doprowadzenie do powrotu ukraińskich dzieci wywiezionych do Rosji oraz do wymiany jeńców. Ważny był także udział w charakterze pośrednika w handlu ukraińskim zbożem, co przyczyniło się do rozwiązania kryzysu zbożowego.



- Pośredniczenie w rozmowach między USA i Wenezuelą w 2023 roku w efekcie których doprowadzono do uwolnienia amerykańskich więźniów w zamian za ułaskawienie Alexa Saaba - biznesmena, oskarżonego przez USA o pranie brudnych pieniędzy i korupcję a jednocześnie sojusznika prezydenta Maduro.⁶

Choć Biuro Specjalnego Wysłannika odgrywa istotną rolę w mediacjach międzynarodowych, to nie jest jedynym podmiotem zaangażowanym w te procesy, bowiem istotna część instytucji państwa jest zaprojektowana tak, by służyć jako globalne centrum mediacji.

Współpraca z ONZ

Za czasów emira Tamida kraj mocno zaangażował się w zwalczanie terroryzmu, stając się jednym z najważniejszych partnerów strategicznych i finansowych Biura Narodów Zjednoczonych ds. Zwalczania Terroryzmu (UNOCT). Emirat jest jednym z największych płatników składek dobrowolnych na rzecz funduszu powierniczego ONZ na rzecz zwalczania terroryzmu, co daje mu status „strategicznego donatora”. W świetle umowy podpisanej w 2022 roku między obiema stronami Katar zdecydował o dobrowolnych składkach w wysokości 15 mln USD rocznie.⁷ Pieniądze te umożliwiły otwarcie w Doha Międzynarodowego Centrum Analiz Behawioralnych w Zwalczaniu Terroryzmu (BI Hub) oraz Biura ds. Zaangażowania Parlamentarnego.

BI Hub prowadzi badania nad mechanizmami motywacji terrorystów z wykorzystaniem nauk behawioralnych oraz opracowuje metody prewencji. Jest to pierwsza tego typu instytucja w świecie, wykorzystująca zdobycze psychologii, socjologii oraz ekonomii behawioralnej w badaniu postaw terrorystów. Z kolei Biuro ds. Zaangażowania Parlamentarnego, działające przy wsparciu katarskiego Zgromadzenia (*Shura Council*), ma na celu wzmocnienie roli parlamentarzystów w walce z terroryzmem. Doha stała się

⁶ *Foreign Policy - mediation*, Ministry of Foreign Affairs the State of Qatar, <https://mofa.gov.qa/en/foreign-policy/mediation/mediation-->

⁷ *Qatar and the UN*, Government Communication Office, State of Qatar, <https://www.gco.gov.qa/en/media-centre/in-focus/qatar-and-the-un/>



miejszem regularnych spotkań sieci parlamentarnych, gdzie posłowie z różnych krajów mogą dyskutować o bezpieczeństwie granic i ochronie ofiar terroryzmu.

Dzięki UNOCT Katar wprowadza do negocjacji narzędzia, które pomagają trwale rozwiązywać przyczyny konfliktów, w tym te związane z masowymi migracjami. Udział emiratu w tej organizacji sprawia, że mediacje stają się zarządzaniem bezpieczeństwem ludzkim. Zarazem UNOCT pomaga Katarowi przekształcić intuicyjną dyplomację w usystematyzowany proces. Zamiast traktować bojowników czy grupy oporu jako jednorodną masę, mediatorzy wykorzystują dane z BI Hub, aby zrozumieć psychologiczne i społeczne mechanizmy, które pchnęły te osoby do walki. Pozwala to na precyzyjne adresowanie ofert pokojowych (np. programy reintegracji zamiast samej amnestii).

W konfliktach takich jak w Sudanie czy Libii, Katar mediuje nie tylko w sprawie zawieszenia broni, ale także w kwestii stworzenia "bezpiecznych korytarzy" dla migrantów. UNOCT dostarcza tu rozwiązań, które gwarantują, że proces ten nie zostanie wykorzystany przez terrorystów, co uspokaja strony konfliktu. Dzięki wsparciu UNOCT, katarskie mediacje w sprawach uchodźców (np. ułatwienie powrotu dzieci z Rosji na Ukrainę) zyskują rangę operacji międzynarodowych, a nie tylko dwustronnych umów.

Kolejnym podmiotem zaangażowanym w mediacje międzynarodowe jest otwarty w 2023 roku **United Nation House** w Doha. To symboliczne i operacyjne centrum, które wynosi mediacje Kataru na wyższy poziom instytucjonalny. Jego istnienie pozwala na ścisłe połączenie „elastycznej” dyplomacji Kataru z formalnymi strukturami ONZ. Instytucja ta gości reprezentantów wielu agend systemu ONZ co pozwala na ścisłą koordynację katarskich mediacji z oficjalnymi misjami pokojowymi Narodów Zjednoczonych.

W UN House mieści się ponad 12 wyspecjalizowanych agencji, które bezpośrednio wspierają procesy pokojowe. Jedną z nich jest wspomniana powyżej UNOCT. Obecność tak wielu agencji ONZ w stolicy Kataru daje pieczęć neutralności działaniom państwa. Innym powodem utworzenia tej instytucji jest konieczność posiadania specjalistycznej wiedzy o prawie międzynarodowym czy prawach człowieka w przypadku konfliktów,



takich jak np. w Czadzie czy Sudanie. UN House dostarcza ekspertów, którzy są stale dostępni dla katarskich mediatorów z MSZ.

Mediacje prowadzone w asyście UN House umożliwiają profesjonalizację samego procesu mediacji, standardy ONZ, koordynację przez ONZ i włączenie w mediacje społeczności światowej. Wykorzystanie przy mediacjach UN House pozwala Katarowi na prowadzenie mediacji w sposób bardziej systemowy – nie tylko poprzez gaszenie pożarów (jak w przypadku zakładników w Gazie), ale poprzez budowanie fundamentów pokoju (edukacja, zdrowie, prawa dzieci) przy wsparciu globalnej infrastruktury ONZ.

Mediatorzy

W mediacjach Kataru uczestniczy często sam emir Tamim bin Hamad Al Thani oraz premier i Minister Spraw Zagranicznych Mohammed bin Abdulrahman Al Thani. Ich bezpośrednie zaangażowanie ma miejsce przede wszystkim w konfliktach o najwyższym znaczeniu, np. rozmowy USA-Iran, kwestia zakładników w Gazie czy rozmowy z szefami CIA, Mossadu czy też liderami Hamasu.

W mediacjach biorą ponadto udział dyplomaci zawodowi, których zadaniem jest omawianie technicznych szczegółów prowadzonych negocjacji. Warto tu wspomnieć o dr Mohammedzie Al Khulaifi, ministrze stanu w MSZ, który powoli wyrasta na kolejnego głównego negocjatora. To on w 2025 roku przewodniczył m.in. negocjacom w sprawie zawieszenia broni w Demokratycznej Republice Konga oraz rozmowom między Rwandą a rebeliantami M23. Innym dyplomatą, odnoszącym sukcesy w mediacjach o charakterze humanitarnym jest Lolwah Al Khater, Minister Stanu ds. Współpracy Międzynarodowej. To jego zasługą był powrót ukraińskich dzieci z Rosji do Ukrainy.

Instytucje wspierające

Do budowy zaplecza intelektualnego i logistycznego dla samych mediacji wykorzystywane są także wyspecjalizowane instytucje.

Jedną z nich jest odbywające się corocznie od 2001 roku **Doha Forum**, które stało się najważniejszą w regionie platformą dialogu globalnego, często nazywaną



„bliskowschodnim Davos”. Wydarzenie gromadzi liderów państw, szefów organizacji międzynarodowych (np. ONZ), biznesmenów, aktywistów i naukowców. Podczas gdy Biuro Specjalnego Wysłannika prowadzi oficjalne i trudne negocjacje (np. z grupami zbrojnymi), Forum pełni funkcję „dyplomatycznego zaplecza”, pozwala na prowadzenie tzw. *track II diplomacy* – nieformalnych rozmów między krajami, które oficjalnie nie utrzymują stosunków dyplomatycznych, w bezpiecznej i neutralnej atmosferze luksusowych hoteli w Doha.⁸

Innym podmiotem zaangażowanym w mediacje jest wspomniany już **Qatar Fund for Development (QFFD)** - „portfel” katarskiej dyplomacji. Bez jego zaangażowania wiele porozumień pokojowych pozostałoby jedynie na papierze, ponieważ strony konfliktu często nie miałyby środków na wdrożenie postanowień pokoju. Udział QFFD często skłania strony do rozpoczęcia mediacji czy też podpisania porozumień pokojowych (Darfur czy Czad), który staje się dla wszystkich stron opłacalny.

Katar stosuje podejście określane jako *Triple Nexus* – łączące pomoc humanitarną, rozwój oraz budowanie pokoju. QFFD nie jest tylko funduszem pomocowym; działa jako gwarant stabilności po zawarciu porozumień. Tworzy także specjalne programy, które ułatwiają dialog w regionach objętych konfliktami, takie jak „Kobiety w rejonach konfliktów” (*Women in Conflict Zones* - WICZ) propagujące wzmocnienie pozycji kobiet w procesach pokojowych, czy program „edukacja ponad granicami”, uczestniczący w rozwoju edukacji dla dzieci.

QFFD działa obecnie w konfliktach, w których Katar pełni funkcję głównego negocjatora:

- w Gazie finansuje paliwo dla elektrowni, gwarantuje wypłaty dla najuboższych rodzin, współuczestniczy w odbudowie infrastruktury (w okresie poprzedzającym wybuch wojny w Strefie przekazy finansowe były realizowane we współpracy ze służbami izraelskimi);

⁸ Doha Forum 2025 Concludes with a Focus on Mediation, Negotiation and Africa-GCC Collaboration, Doha Forum, 08 December 2025, <https://dohaforum.org/press-releases/doha-forum-2025-concludes-with-a-focus-on-mediation--negotiation-and-africa-gcc-collaboration>, Qatar Mediation Forum, <https://chs-doha.org/en/Events/QatarMediationForum/SecondRound/Pages/index.aspx>



- w Libanie prowadzi odbudowę szpitala Karantina, zniszczonego po wybuchu w porcie oraz dostarcza paliwo i pensje dla armii libańskiej;
- w Ukrainie wspiera milionami dolarów infrastrukturę humanitarną i medyczną, w tym przekazuje wsparcie finansowe dla Rzecznika Praw Obywatelskich;
- w Afganistanie dostarcza pomoc techniczną dla lotniska w Kabulu, jak również dostawy medyczne.

Dodatkowo QFFD często wspiera infrastrukturę utrudniającą prowadzenie konfliktów, jak np. finansuje systemy monitoringu czy infrastrukturę na terenach spornych.⁹

Al Jazeera

Telewizja Al Jazeera (AJ), nadająca w języku arabskim i angielskim, stanowi ramię „miękkiej siły” (soft power) Kataru i jest bardzo szeroko wykorzystywana przez władze do wspierania mediacji. Buduje wizerunek emiratu jako niezbędnego, neutralnego i nowoczesnego mediatora. Daje przestrzeń do wypowiedzi liderom zwaśnionych grup, co buduje u nich zaufanie do emiratu jako gospodarza dialogu. Pokazując perspektywę lokalną tworzy grunt pod zrozumienie postulatów, które później trafiają na stół negocjacyjny w Doha. Może błyskawicznie nagłaśniać postępy lub krytykować brak woli porozumienia którejs z stron, wywierając na nią presję opinii publicznej.

Dla egzemplifikacji takich działań może posłużyć przykład negocjacji USA- Taliban. Al Jazeera w przypadku tych negocjacji odegrała rolę, której nie mogły podjąć media zachodnie. Stacja jako jedyna miała stały dostęp do biura politycznego Talibanu w Doha. Regularnie emitowała wywiady z talibańskimi negocjatorami, prezentując ich nie jako terrorystów, ale jako stronę polityczną z konkretnymi postulatami. To oswojenie wizerunku Talibanu w mediach pozwoliło Katarczykom przekonać Amerykanów, że z tą

⁹ *Qatari Mediation: Deep International Trust, Pioneering Efforts to Build Peace and Promote Global Stability*, Qatar News Agency, 22 Sept. 2025, <https://qna.org.qa/en/news/news-details?id=qatari-mediation-deep-international-trust-pioneering-efforts-to-build-peace-and-promote-global-stability&date=22/09/2025>



grupą można usiąść do stołu negocyjacyjnego, co umożliwiło w efekcie start rozmów między USA i Talibanem w 2013 roku.

Innym przykładem jest aktywność stacji w kwestii konfliktu Izrael-Hamas w latach 2023 i 2024. Kiedy negocjacje utykały w martwym punkcie, Al Jazeera natychmiast nagłaśniała kryzys humanitarny w Gazie, często cytując anonimowe źródła w katarskim rządzie, które wskazywały brak woli porozumienia po stronie izraelskiej. Relacje takie wywierały ogromną presję międzynarodową na Izrael i USA, zmuszając ich do powrotu do rozmów. Z drugiej strony, AJ Arabic budowała u zwolenników Hamasu poczucie, że ich racje są słyszane, co skłaniało do większego zaufania wobec katarskich mediatorów. Warto odnotować, że w 2025 roku władze izraelskie zakazały działalności stacji na okupowanych terytoriach palestyńskich.

Bezpośrednie uderzenie bombowe na Katar, członka Rady Współpracy Państw Zatoki we wrześniu 2025 r. drastycznie zmieniło dynamikę mediacji. Al Jazeera przestała być jedynie obserwatorem, a stała się głównym narzędziem katarskiej kontrofensywy dyplomatycznej i informacyjnej. Stacja odegrała kluczową rolę w uformowaniu globalnego potępienia Izraela oraz w redefiniowaniu pozycji Kataru jako ofiary i moralnego lidera. Głównym przekazem było twierdzenie, że Izrael nie zaatakował Hamasu, lecz samą ideę pokoju.

AJ wielokrotnie powtarzała, że liderzy Hamasu przebywali w Doha na prośbę USA i Kataru, by negocjować rozejm. Stacja forsowała tezę, że premier Netanjahu celowo uderzył w mediatora, aby przedłużyć wojnę i uniknąć więzienia. Al Jazeera przygotowała grunt pod Nadzwyczajny Szczyt w Doha, który miał miejsce parę dni po ataku. Eksponowała rzadkie poczucie jedności państw arabskich (nawet tych z Porozumień Abrahamowych), które stanęły murem za Katarem.

Niezależnie od szoku medialnego w całym regionie, to głównie dzięki stacji AJ przekaz o "ataku na jednego z nas" dotarł do milionów ludzi na Bliskim Wschodzie, zwracając także uwagę międzynarodowej opinii publicznej na nowe realia sytuacji bliskowschodniej. Stacja transmitowała również wystąpienie premiera Kataru na Doha Forum 2025, który zapowiedział, że jego kraj nie będzie „wypisywał czeków na naprawę



tego, co zniszczyli inni”. Było to jasne przesłanie (wzmocnione przez zasięg stacji), że po ataku Katar zmienia swoją politykę z bezwarunkowego mediatora na asertywnego gracza chroniącego własne interesy. Potwierdzeniem tego były niedawne wypowiedzi polityków katarskich, składane w kontekście rozwoju sytuacji wokół Iranu, że USA, mające w Katarze największą na świecie bazę lotniczą, muszą mieć świadomość, że są jedynie jej lokatorem.

PODSUMOWANIE

Konsekwentna strategia oraz struktura instytucjonalna wykorzystywana w prowadzeniu mediacji jest w rękach Kataru olbrzymią siłą. Pozwala temu malenkiemu emirатовi być jednym z ważnych aktorów międzynarodowych na świecie. Warto wspomnieć, że w regionie mediacyjne aspiracje nie są wyjątkiem i obok Kataru dużą rolę w tym zakresie odgrywają państwa sąsiednie, zwłaszcza Oman, ale także Arabia Saudyjska, ZEA i Kuwejt. Doha jednak uczyniła z mediacji potężną gałąź polityki i gospodarki kraju, zatrudniającą sztab ludzi o najwyższych kwalifikacjach.

Każdy przypadek mediacji to wielokrotne spotkania z obiema stronami, kolejne rundy rozmów i przybliżania się do ostatecznego zakończenia konfliktu, zapewnienie logistyki. Według danych MSZ Kataru same tylko negocjacje palestyńsko-izraelskie (strefa Gazy) oznaczały w latach 2020-2024 aż 19 rund rozmów!¹⁰ Wiele z mediacji zakończyło się spektakularnym sukcesem. Inne ściągały złość zaangażowanych stron, którym rozwiązanie konfliktu nie było potrzebne.

Przykładem ceny, jaką zapłacił Katar w ostatnim okresie jest atak bombowy Izraela na siedzibę Hamasu w Doha w przededniu rozpoczęcia rozmów o zawarciu rozejmu między strefą Gazy a Izraelem. Atak ten, wykonany na rozkaz premiera Netanjahu miał na celu zabicie przybyłych z Gazy negocjatorów z jednej strony, z drugiej zniechęcenia Kataru do dalszych mediacji między obiema stronami i pokazanie ceny, jaką emirat może

¹⁰ Foreign Policy - mediation, op.cit. <https://mofa.gov.qa/en/foreign-policy/mediation/mediation>



zapłacić za dalsze wysiłki pokojowe. W efekcie prowadzić to miało do osłabienia roli Kataru w mediacjach międzynarodowych.

Zamach na mediatora, w dodatku bliskiego sojusznika USA, wykonany z rażącym naruszeniem prawa międzynarodowego, wywołał wstrząs nie tylko w samym Katarze (uderzenie w środku dnia w dzielnicę mieszkalną, w pobliżu szkoły i ambasad), ale też na świecie. Zmienił też nastawienie USA, dotychczas zawsze reprezentujących interes izraelski. Tym razem prezydent Trump zmusił premiera Netanjahu do natychmiastowego uregulowania stosunków z emiratem.

W efekcie zamachu Katar zdecydował się przenieść negocjacje palestyńsko-izraelskie do Egiptu (bliskiego partnera w prowadzeniu mediacji), cały czas jednak aktywnie uczestnicząc w rozmowach. Pozostałe negocjacje odbywają się nadal w Doha. Wskazuje to na niezmienną kursu polityki katarskiej, ukierunkowanej na mediacje międzynarodowe. Swego rodzaju recenzją zaangażowania emiratu w mediacje międzynarodowe stała się ostatnia decyzja prezydenta USA Donalda Trumpa, by wybrać katarski bank do transferu płatności za wenezuelską ropę.

Dla Kataru mediacje stały się sposobem na kreowanie wizerunku państwa proaktywnego, zaangażowanego w promowanie pokoju i bezpieczeństwa. Równoważą opinie, że kraj wspiera organizacje terrorystyczne, rozpowszechnia arabską propagandę, korumpuje polityków i organizacje, kupuje wpływy.

Mediacje zwiększają rozpoznawalność Kataru na arenie międzynarodowej i jego niezbędność, jako niezależnego bytu politycznego dla świata, co ma ogromne znaczenie dla zachowania suwerenności tego małego kraju, funkcjonującego w bardzo niestabilnym otoczeniu. Emirat stał się jednym z filarów polityki bezpieczeństwa w Zatoce, wykorzystywanym w grze mocarstw. Zaczął być postrzegany jako bezstronny mediator, rozumiejący polityczne, społeczne i kulturowe uwarunkowania regionu, a jednocześnie otwarty na innych aktorów, oraz dysponujący środkami finansowymi, zwiększającymi skuteczność negocjacji.



CENTRUM STOSUNKÓW MIĘDZYNARODOWYCH

CSM jest niezależnym, pozarządowym ośrodkiem analitycznym zajmującym się polską polityką zagraniczną i najważniejszymi problemami polityki międzynarodowej.

Fundacja została zarejestrowana w 1996 r. CSM prowadzi działalność badawczą i edukacyjną, wydaje publikacje, organizuje konferencje i spotkania, uczestniczy w międzynarodowych projektach we współpracy z podobnymi instytucjami w wielu krajach. Tworzy forum debaty i wymiany idei w sprawach polityki zagranicznej, relacji między państwami oraz wyzwań globalnego świata.

Działalność CSM jest adresowana przede wszystkim do samorządowców i przedsiębiorców, a także administracji centralnej, polityków, dyplomatów, politologów i mediów.

Od 2009 r. CSM jest uznawany za jeden z najlepszych think tanków Europy Środkowo-Wschodniej w badaniu „The Leading Public Policy Research Organizations In The World” przeprowadzanym przez Uniwersytet Pensylwanii.

Centrum Stosunków Międzynarodowych | ul. Ogrody 24, 03-994 Warszawa | +48 608 593 632



www.twitter.com/CIR_CSM



www.facebook.com/CIR.CSM



CENTRUM
STOSUNKÓW
MIĘDZYNARODOWYCH